

**Protokół ze wspólnego posiedzenia
Komisji Gospodarki i Ładu Przestrzennego
oraz Komisji Kultury, Oświaty i Spraw Społecznych w dniu 23 czerwca 2025 r.
Szkoła Podstawowa w Podkowie Leśnej, ul. Jana Pawła II 20
(przegłosowany przez KGŁP)**

Ogłoszony program posiedzenia:

- I. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie kworum.*
- II. Przedstawienie porządku posiedzenia.*
- III. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji.*
- IV. Omówienie bieżącej sytuacji na podkowińskich drogach w kontekście przeprowadzonych zmian w organizacji ruchu. Ogólna dyskusja o bezpieczeństwie z udziałem przedstawiciela policji. Statystyki przedstawione przez policję.*
- V. Działania miasta w zakresie rozwiązania problemu ekspansji dzików w świetle uregulowań prawnych - nowe możliwości. – po zmianach pkt VII*
- VI. Dyskusja: Infrastruktura sportowa na terenie szkoły - dostępność w wakacje oraz dotychczasowe doświadczenia po udostępnieniu terenu. – po zmianach pkt VI*
- VII. Opiniowanie przez KGŁP projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem nieruchomości w trybie bezprzetargowym na okres 10 lat. – po zmianach pkt V*
- VIII. Sprawy różne.*
- IX. Zamknięcie posiedzenia.*

Obecni członkowie Komisji Gospodarki i Ładu Przestrzennego (KGŁP):

- Agata Brzozowska-Kempf – Przewodnicząca,*
- Anna Baranowska,*
- Aleksandra Bankiewicz,*
- Edyta Barucka,*
- Katarzyna Majewska-Lutyk,*
- Jacek Matłacz,*
- Alicja Rotfeld-Paczkowska,*
- Wojciech Sancewicz,*
- Ewa Wolska.*

Obecni członkowie Komisji Kultury, Oświaty i Spraw Społecznej (KKOSS):

- Anna Olejniczak-Siara – Przewodnicząca,*
- Agata Brzozowska-Kempf,*
- Katarzyna Majewska-Lutyk,*
- Jacek Matłacz,*
- Alicja Rotfeld-Paczkowska,*
- Ewa Wolska.*

W posiedzeniu udział wzięli także:

- radny Wojciech Żółtowski,*
- Burmistrz Miasta Magdalena Eckhoff,*
- Zastępca Burmistrza Miasta Mirosław Wilusz,*
- Dyrektor Szkoły Podstawowej Agnieszka Hein,*
- Kierownik Posterunku Policji w Podkowie Leśnej st. asp. Konrad Tarczyński,*
- mieszkańcy.*

I. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie kworum

O godzinie 18.30 Przewodnicząca KGŁP A. Brzozowska-Kempf dokonała otwarcia wspólnego posiedzenia Komisji, a Przewodnicząca KKOSS A. Olejniczak-Siara przekazała informacje o ochronie danych osobowych.

Przewodniczące KGŁP i KKOSS stwierdziły kworum w poszczególnych komisjach (obecnych 9 członków KGŁP i 6 członków KKOSS).

I. Przedstawienie porządku posiedzenia

Przewodnicząca KGŁP na prośbę Zastępcy Burmistrza Miasta wniosła o zmianę kolejności punktów programu posiedzenia – opiniowanie przez KGŁP projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem nieruchomości proponuje się procedować po punkcie IV. Wyjaśniła, że Zastępca Burmistrza nie będzie mógł zostać do końca posiedzenia, aby omówić ten temat.

Przewodniczące obu komisji podały ww. wniosek pod głosowanie.

Komisje jednogłośnie przegłosowały zmianę programu posiedzenia.

III. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji

Przewodnicząca KGŁP A. Brzozowska-Kempf podała pod głosowanie projekty protokołów z posiedzeń, które odbyły się w dniach 8 i 14 maja 2025 r. KGŁP przyjęła oba protokoły po 8 głosów za i 1 wstrzymującym.

Przewodnicząca KKOSS A. Olejniczak-Siara podała pod głosowanie projekt protokołu z posiedzenia w dniu 4 marca 2025 r. KKOSS przyjęła protokół 5 głosami za i 1 głosem wstrzymującym.

IV. Omówienie bieżącej sytuacji na podkowieńskich drogach w kontekście przeprowadzonych zmian w organizacji ruchu. Ogólna dyskusja o bezpieczeństwie z udziałem przedstawiciela policji. Statystyki przedstawione przez policję

Przewodniczące Komisji oddały głos Kierownikowi Posterunku Policji (PP).

Kierownik PP K. Tarczyński powiedział, że przedstawi statystyki, które pomogą zobrazować, jak zmiana organizacji ruchu w mieście wpłynęła na bezpieczeństwo mieszkańców na drogach.

To porównanie roku 2024 do pierwszego półrocza roku bieżącego.

W Podkowie Leśnej odnotowano:

- kolizje: w 2024 r. - 40, do czerwca 2025 r. – 28, przy czym większość to zdarzenia poza drogą publiczną, głównie szkody parkingowe przy Galerii Podkowa,
- wypadki drogowe (tzn. ktoś poniósł obrażenia): w 2024 r. - 2, do czerwca 2025 r. – 0,
- postępowania w sprawach o wykroczenia (ogólne, nie tylko drogowe): w 2024 r. - 129, do czerwca 2025 r. – 60,
- mandaty karne: w 2024 r. - 82, do czerwca 2025 r. – 54,
- spożywanie alkoholu – liczba zgłoszeń zarejestrowanych w systemie: w 2024 r. - 8, do czerwca 2025 r. – 4 (w tym roku wdrożono plan działań naprawczych),
- zakłócanie porządku publicznego i spoczynku nocnego (np. zaśmiecanie, krzyki, zgłoszenia przy WKD): w 2024 r. - 61, do czerwca 2025 r. – 25 (jest wyraźna więc tendencja spadkowa).

Kierownik PP przypomniał, że od stycznia br. w Podkowie pracuje tylko jeden dzielnicowy (drugi został czasowo przesunięty do innej gminy z uwagi na braki kadrowe w Policji), skuteczność policji jednak z tego powodu nie zmalała – liczba wystawianych mandatów wręcz wzrosła w porównaniu do analogicznego okresu w roku ubiegłym. Urząd Miasta pomaga Policji przekazując środki na służby ponadnormatywne (to np. służby do zabezpieczenia imprez w mieście lub kontroli pojazdów). Bardziej szczegółowe dane zostaną przedstawione na planowanej na październik debacie o bezpieczeństwie.

Przewodnicząca KKOSS zapytała o tymczasowe przeniesienie siedziby Posterunku Policji do Milanówka.

Kierownik PP podkreślił, że poza zmianą lokalizacji, nic się w organizacji Posterunku nie zmieniło. Można dzwonić na nr alarmowy lub na nr Komisariatu w Milanówku – rozmowa jest wtedy przekierowywana do funkcjonariusza obsługującego Podkowę. Także w patrolach dzielnicowego policji nic się nie zmieniło. Może już w sierpniu uda się przywrócić działanie Posterunku w Podkowie.

Na pytanie radnej A. Baranowskiej, ile wystawiono mandatów za złe parkowanie, Kierownik PP odpowiedział, że szczegółowe dane poda na debacie październikowej, ale złe parkowanie to raczej większość prowadzonych postępowań. Rzadko zdarza się, że sprawcę można rozliczyć na miejscu, częściej jest sporządzana notatka i potem jest prowadzone postępowanie.

Radna A. Bankiewicz zapytała, ile było zdarzeń z udziałem pieszych. Nie ma już strefy zamieszkania, więc to istotny wskaźnik, jak zmiana organizacji wpłynęła na bezpieczeństwo mieszkańców.

Kierownik PP poinformował, że w tym roku nie odnotowano żadnego takiego zdarzenia, a za ubiegły rok dane zostaną przedstawione na debacie. Radni przed debatą mogą doprecyzować, jakie dane najbardziej ich interesują - prosba o przesłanie pytań mailem.

Radna A. Bankiewicz powiedziała, że zmiana organizacji ruchu nastąpiła w sierpniu ubiegłego roku i interesują ją dane od sierpnia do sierpnia – pełny rok po zmianie oraz dwa lub trzy lata wstecz. Dodała, że chętnie przyjrzy się tym danym przedstawionym w formie prezentacji.

Radny W. Żółtowski zapytał o liczbę wykroczeń przy szkole (np. przejeżdżanie na czerwonym świetle). Poprosił także o statystykę porównawczą z terenu powiatu.

Kierownik PP obiecał przygotować szczegółowe dane na debatę.

Mieszkaniec zapytał, czy dzielnicowy w Podkowie ma określoną liczbę godzin, czy jest codziennie dostępny i ile godzin spędza na patrolu pieszym.

Kierownik PP odpowiedział, że dzielnicowy jest na terenie miasta przez całe 8 godzin, ale ciężko określić, ile godzin spędza na patrolu pieszym, bo wykonuje też wiele innych zadań – jeździ na wezwania mieszkańców i prowadzi interwencje.

Na pytania mieszkańca, dlaczego tak mało mandatów jest wystawionych za złe parkowanie oraz dlaczego policja nie reaguje na zdarzenia drogowe, Kierownik PP odpowiedział, że Policja reaguje niezwłocznie na każde ujawnione wykroczenie.

Mieszkanka z ul. Iwaszkiewicza zwróciła uwagę, że ulica ta jest bardzo wąska i dochodzi tam do wielu zdarzeń. Mieszkańcy mierzą się z wieloma problemami powodowanymi przez osoby parkujące w nieprawidłowy sposób, zwłaszcza w weekendy. Nieprawidłowo zaparkowane auta utrudniają ruch. Zastawiane są bramy do posesji. Zaczyna się już parkowanie na ul. Świerkowej. Mieszkańcy dzwonią na 112, jednak funkcjonariusze niechętnie wystawiają mandaty. Mieszkanka zaapelowała, aby policjanci dyscyplinowali kierowców parkujących w uciążliwy sposób, zagrażający pieszym i innym kierowcom. Chodzi tu też np. o parkowanie bezpośrednio przy przejściu dla pieszych, co utrudnia wjazd w ul. Iwaszkiewicza.

Burmistrz Miasta M. Eckhoff stwierdziła, że jest to problem występujący także na innych ulicach w Podkowie – np. na ul. Akacyjnej. Trzeba respektować parkowanie 10 m od przejść dla pieszych.

Kierownik PP polecił, aby w takich wypadkach dzwonić na tel. alarmowy 112.

Mieszkanka poprosiła, aby policjanci chętniej podejmowali interwencję.

Mieszkaniec stwierdził, że zgłoszenia na 112 są ignorowane.

Kierownik PP podkreślił, że nie spotkał się z tym, żeby policjanci po zgłoszeniu zdarzenia na nr 112 nie podjęli interwencji.

Na pytanie radnego J. Matłacza, jakie jest wykorzystanie środków przekazanych Policji w tym roku na służby ponadnormatywne, Kierownik PP odpowiedział, że wykorzystano już około 80% z otrzymanych 15.000 zł. Podczas tych służb policjanci prowadzą różnego rodzaju patrole i dokonują pomiarów prędkości.

Przewodnicząca KKOSS zapytała, czy w szkole przed wakacjami prowadzone są dodatkowe akcje dla dzieci z zakresu bezpieczeństwa podczas wakacji.

Dyrektor Szkoły A. Hein poinformowała, że to obowiązek każdej szkoły – temat „Bezpieczne wakacje” musi być przypomniany dzieciom i rodzicom w każdej klasie. Ponadto zawsze w czerwcu w szkole prowadzony jest egzamin na kartę rowerową i organizowane jest miasteczko rowerowe.

Kierownik PP dodał, że na prośbę szkoły oddelegowuje dzielnicowego, aby omawiał z dziećmi zasady bezpieczeństwa - także bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Przewodnicząca KKOSS zapytała, czy odnotowano jakieś zdarzenia z osobami jeżdżącymi na hulajnogach oraz czy dzieciom i młodzieży zwracana jest uwaga na konieczność zachowania bezpieczeństwa na hulajnogach.

Kierownik PP stwierdził, że w tym roku takich zdarzeń nie odnotowano.

Dyrektor Szkoły powiedziała, że było jedno takie zdarzenie w zeszłym tygodniu (z udziałem ucznia szkoły przy Zabytku) i zareagowała na nie pielęgniarka szkolna.

Radna E. Wolska podkreśliła, że rodzice powinni dyscyplinować dzieci jeżdżące na rowerach i hulajnogach. Zdarzenia tego typu mogą być bardzo groźne. Kierowca ma zerową możliwość zagregowania, jeśli rozpędzone dziecko wjedzie na jezdnię. Trzeba dzieci uczyć, że przed przejściem trzeba się zatrzymać.

Radna E. Barucka w kontekście problemu szybkiej jazdy na rowerach i hulajnogach zapytała, czy w ramach szkoleń dla młodzieży Policja przypomina o poszanowaniu pieszych, bo nie tylko młodzi ludzie są narażeni na niebezpieczeństwo, ale sami też nierzadko bywają zagrożeniem. O tym trzeba mówić.

Kierownik PP odpowiedział, że tak. Przypomina się także o konieczności używania kasku.

Dyrektor Szkoły zaznaczyła, że obserwuje, że wszyscy uczniowie przejeżdżający rano do szkoły mają kaski.

Radny W. Sancewicz dodał, że kaski powinny być obowiązkowe także dla rowerzystów.

Radna K. Majewska-Lutyk podkreśliła, że dzieci powinny przeprowadzać rower przez jezdnię - powinny być tego uczone przez rodziców.

Na pytanie radnej A. Bankiewicz o poziom zainteresowania dzieci kartą rowerową, Dyrektor Szkoły odpowiedziała, że zainteresowanie jest bardzo duże. Jednostka ma obowiązek przeprowadzić egzamin na kartę rowerową minimum raz w roku. Nie jest to jednak obowiązkowe.

Mieszkaniec poprosił o możliwość pokazania Kierownikowi PP, jak wygląda ruch po ulicach Podkowy Leśnej, poprzez wyświetlenie na ekranie zebranych materiałów.

Przewodniczące Komisji i inni radni poinformowali mieszkańca o zakazie wprowadzania obcych urządzeń do komputera Urzędu i poinstruowali go, aby wysłał zebrane materiały mailem - bezpośrednio do Policji lub na skrzynkę mailową Urzędu Miasta. Radni przypomnieli, że mieszkaniec był już informowany na ten temat na poprzednich posiedzeniach komisji i sesjach Rady Miasta.

Kierownik PP dodał, że jest specjalna skrzynka pocztowa "STOP AGRESJI DROGOWEJ" służąca do przesyłania materiałów o ujawnionych naruszeniach przepisów ruchu drogowego. Mieszkaniec może ponadto przyjść i dokonać zgłoszenia osobiście.

Przewodnicząca KKOSS zakończyła dyskusję w tym punkcie.

V. Opiniowanie przez KGŁP projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem nieruchomości w trybie bezprzetargowym na okres 10 lat

Przewodnicząca KGŁP przypomniła, że chodzi o lokal przy ul. Jana Pawła II 5, w którym mieści się Weranda M. Domańskiej.

Radny J. Matłacz zapytał, jaka zaistniała wyjątkowa sytuacja, że proponuje się nająć ten lokal na 10 lat. Urząd Miasta może na 3 lata może bezprzetargowo podpisać umowę.

Burmistrz Miasta powiedziała, że sytuacja taka dotyczy jedynie pierwszego najmu.

Radny J. Matłacz zapytał, jakie nakłady zostały poczynione w tym lokalu przez najemcę przez

ostatnie 10 lat – chodzi o kwotę.

Zastępca Burmistrza M. Wilusz powiedział, że to decyzja radnych, na jaki okres miałyby nastąpić bezprzetargowy najem, jednak w tym stanie prawnym uchwała jest niezbędną. Burmistrz nie jest w stanie powiedzieć teraz, jakiej wysokości nakłady najemca poczynił do tej pory. Kwota czynszu wynosi 8.308 zł brutto za lokal plus 1561 zł za część ogródka za miesiące od kwietnia do końca września – w sumie jest to kwota około 10.000 zł. Sąsiednia nieruchomość została wydzierżawiona w trybie przetargu za kwotę 6.700 zł. I była to jedyna oferta.

Burmistrz Miasta dodała, że obecny najemca lokalu wystąpił o najem 10-letni, bo chce zainwestować w porządną remont. A remont jest konieczny.

Na pytanie radnego J. Matłacza, od ilu lat najemca wynajmuje już ten lokal, radna E. Barucka odpowiedziała, że Weranda była tam już na pewno w 2010 r.

Wiceburmistrz przekazał, że do tej pory umowa była przedłużana co 5 lat.

Radny J. Matłacz stwierdził, że najem na kolejnych 5 lat jest rozsądną propozycją. Podkreślił, że obecna właścicielka nawet nie przyszła na dzisiejsze posiedzenie.

Na pytanie radnego W. Sancewicza, kiedy wygasa obecna umowa najmu, radna A. Bankiewicz odpowiedziała, że 31 lipca.

Zastępca Burmistrza zaznaczył, że żaden przedsiębiorca nie będzie chciał ponosić ryzyka inwestycyjnego, jeśli nie będzie miał na piśmie, na ile czasu ma lokal. Czynsz w wysokości 10 tys. zł za miesiąc plus wydatki inwestycyjne to nie są małe pieniądze dla Miasta. Ponadto Weranda wkomponowała się już w podkowiński klimat i nie chcemy, aby z mapy miasta zniknęła.

Rady J. Matłacz powiedział, że można byłoby rozważać dłuższy najem, gdybyśmy mieli pisemną obietnicę właścicielki, że zainwestuje w lokal jakieś większe środki oraz przyszła na posiedzenie i wzięła udział w dyskusji.

Pani Burmistrz stwierdziła, że nie możemy ludzi zmuszać, jak mają prowadzić swój biznes, jeśli terminowo płacą czynsz.

Radna A. Bankiewicz stwierdziła, że możemy prosić, aby najemca zobowiązał się do wykonania określonych remontów. Ponadto uzasadnienie do projektu uchwały nie przekonuje radnej. Najemca twierdzi, że poczynił liczne inwestycje w lokal. Radna zapytała, czy ktoś z Urzędu oglądał lokal i to zweryfikował.

Wiceburmistrz odpowiedział, że nie, ale byliśmy w lokalu obok, który jest ruiną. Jeśli lokal kawiarni 10 czy 20 lat temu wyglądał tak samo, to różnica jest ogromna.

Radna A. Bankiewicz poinformowała, że była w obu lokalach. Ma wątpliwości odnośnie tego, że były poczynione liczne inwestycje w lokal kawiarni - wygląda on tak jak w 2008 r. Podpisanie umowy na 10 lat jest ryzykiem. Radna jednak nie mówi nie. Twierdzi jednak, że zanim radni podejmą decyzję, to powinny zostać przeprowadzone oględziny lokalu, aby określić, w jakim jest on stanie. W umowie najmu powinien też być zapis, jakie prace wykona najemca. Musimy się zabezpieczyć, aby za 10 lat tego budynku nie odebrać w runie.

Przewodnicząca KGŁP poprosiła, aby radni doprecyzowali, jakie są ich oczekiwania.

Radna E. Barucka stwierdziła, że dobrze będzie wiedzieć, w jakim stanie technicznym jest obecnie lokal, aby został on oddany przynajmniej w stanie niepogorszonym i aby móc

określić, czego oczekujemy od najemcy.

Radna A. Baranowska zaznaczyła, że prowadzenie takiej działalności wiąże się z uzyskaniem wielu pozwoleń, bo są tam obsługiwani ludzie. Lokal przechodzi przez różne kontrole. Radna jednak przychyliła się do propozycji, aby spisać protokół, w jakim stanie znajduje się teraz lokal.

Radny J. Matłacz powiedział, że jeśli jednym z argumentów właścicieli przemawiającym za najmem 10-letnim jest to, że chcą poczynić inwestycje, to radny chciałaby zobaczyć na piśmie, jakie inwestycje mają to być.

Wiceburmistrz zaproponował, aby na sesję zaprosić właścicielkę lokalu.

Radna A. Bankiewicz odpowiedziała, że przed taką rozmową ktoś z Urzędu powinien dokonać oględzin lokalu, a jeżeli nie ma wyspecjalizowanego pracownika, to należy ekspertyzę zlecić. Zabezpieczy to interesy obu stron.

Wiceburmistrz przekazał, że Urząd sam takiej ekspertyzy nie wykona, można zlecić jej wykonanie.

Przewodnicząca KKOSS zaznaczyła, że skoro wiemy, że właścicielka szykuje drugi lokal w mieście, to nie ma pewności, że będzie chciała utrzymywać dwa lokale.

Radny W. Sancewicz przypomniał, że umowa najmu kończy się za miesiąc i zapytał, dlaczego projekt uchwały trafił do radnych tak późno. Dodał, że miejsce jest prestiżowe i radnym zależy, aby była tam Weranda, a nie kebab.

Przewodnicząca KGŁP przypomniała, że będzie jeszcze sesja 10 lipca.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że obowiązują tu specjalne procedury, m.in. publikacja wykazu nieruchomości. Najwyżej wejdziemy w tryb bezumowny. Pani Burmistrz liczymy jednak na to, że sprawę uda się zamknąć na najbliższej sesji.

Radna E. Wolska stwierdziła, że nie musi być teraz wykonywana ekspertyza. Ważne, aby dowiedzieć się, jakie inwestycje są planowane i aby było to zapisane w umowie.

Radny J. Matłacz dodał, że chodzi o to, aby najemca określił, jakie planuje wykonać inwestycje, jaka jest ich szacowana wartość oraz jakie mają być terminy realizacji.

Radna E. Wolska zgodziła się, że w umowie należy spisać orientacyjny harmonogram określający, jakie nakłady w jakim czasie najemca ma zamiar ponieść.

Radna A. Baranowska zapytała, czy podobne warunki stawiane były najemcom innych lokali miejskich.

Pani Burmistrz stwierdziła, że ważne jest, co najemca chce zrobić z lokalem. A oględzin lokalu dokonujemy zawsze, jak tam jesteśmy.

Radna A. Bankiewicz zaznaczyła, że ważne jest, aby dane odnośnie stanu budynku zostały spisane.

Radny W. Żółtowski przypomniał, że spisywana jest umowa najmu. Najemca bierze odpowiedzialność za to, że nie pogorszy stanu budynku. Są też metody na wypowiedzenie umowy. Nie znamy stanu zerowego budynku i nie wiemy, ile najemca w niego zainwestował. Najważniejsze jest to, co teraz znajdzie się w umowie.

Radna E. Wolska podkreśliła, że warunki umowy najmu muszą być spisane bardzo precyzyjnie.

Mieszkaniec powiedział, że Miasto najemca nie musi dokumentować każdej inwestycji w

lokal – np. jakiej farby użył, czy jaką posadzkę położył. Każdy biznesmen musi wiedzieć, kiedy kończy mu się umowa, zanim określi, ile wyda na wystrój. Właścicielka Werandy napisała, że zamierza zainwestować w wystrój lokalu, a wystrój może kosztować więcej niż mury budynku. Przewodnicząca KGŁP zapytała, czy radni są gotowi dziś zaopiniować uchwałę, czy chcą ją zdjąć z porządku obrad.

Radna A. Bankiewicz stwierdziła, że dopóki nie otrzyma na piśmie informacji, jakie inwestycje najemca zamierza poczynić, to nie zgłasza za tą uchwałę.

Przewodnicząca KGŁP nadmieniła, że gdy w zeszłym roku był najmowały był lokal Orki, właściciele Werandy też podobno byli zainteresowani, ale do przetargu jednak nie przystąpili. A potem były dywagacje na FaceBooku, że płacą za najem dwa razy więcej niż Orka.

Pani Burmistrz sprostowała, że pierwotna wartość czynszu za najem lokalu dla Orki wynosi 6700 zł, a pierwotna wartość najmu Werandy w 2020 r. wynosiła 5790 zł – wzrost czynszu wiąże się z coroczną waloryzacją. Weranda też dłużej pracuje.

Radny W. Sancewicz stwierdził, że trudno będzie dojść teraz radnym do jakichkolwiek wniosków. Podkreślił, że radnych nie powinno interesować, w co i ile zainwestuje najemca, jeśli nie są to rzeczy, które pozostaną Miastu (np. nowy dach czy okna). Radni nie będą ingerować, jakie krzesła najemca kupi. W interesie najemcy leży, aby co kilka lat przeprowadzał w lokalu remont lub zmienił jego wystrój. Weranda ma swój charakter i jest częścią historii Podkowy. Nie chcemy tam innej działalności. Nie ma protokołu wstępnego z 2005 czy 2010 r. do którego można byłoby się teraz odnieść. Nie wiemy, czy najemca coś zdewastował, czy naprawił. Ważne jest to, że chce coś tam coś robić.

Radna A. Bankiewicz powiedziała, że to, że nie ma początkowego protokołu dot. stanu technicznego budynku, nie znaczy, że ma go w ogóle nie być. Trzeba to zrobić, aby potem mieć jakiś punkt odniesienia.

Wiceburmistrz odpowiedział, że możemy zlecić wykonanie ekspertyzy, ale to potrwa.

Radna A. Baranowska podkreśliła, że to jest odpowiedzialność najemców, żeby utrzymywali budynek w takim stanie, aby mogli prowadzić w nim działalność oraz aby było bezpiecznie i ludzie tam przychodzili.

Burmistrz Miasta zaznaczyła, że w budynku są wykonywane regularne przeglądy techniczne i sanepidu. Przy działalności gastronomicznej jest to wymagane.

Mieszkanka wyraziła opinię, że Weranda pełni funkcję instytucji kultury dla mieszkańców i jest potrzebna.

Radna Bankiewicz zapewniła, że dyskusja nie dotyczy tego, czy Weranda ma być, czy ma jej nie być. Radna jedynie chciałaby, aby wszystko zostało porządnie zrobione, bo mówimy o bardzo długim okresie.

Wiceburmistrz stwierdził, że trzeba podjąć jakieś decyzje. Jeśli taka jest wola radnych, to postaramy się pozyskać i przedstawić radnym jakąś dokumentację. Właścicielka też na pewno chętnie sprecyzuje na piśmie, jakie inwestycje planuje wykonać. Miejmy jednak na uwadze, że takie miejsca trzeba chronić. Przy przetargu, który wygrała Orka, Burmistrz obawiał się, że przetarg wygra jakaś sieciówka i nikt tej fali już nie powstrzyma, a wtedy centrum miasta zmieni się na zawsze.

Radna K. Majewska-Lutyk zapytała, jakiego rodzaju inwestycje w lokal byłby dla radnych

ważne.

Przewodnicząca KGŁP odpowiedziała, że inwestycje w budynek - np. wymiana instalacji, a nie w wystrój.

Radna K. Majewska-Lutyk przypomniała, że właścicielem budynku jest Miasto.

Radna A. Bankiewicz odpowiedziała, że najemca Orki też wymienia instalacje i robi porządny remont.

Wiceburmistrz zaznaczył, że nie musiał tego robić, bo nie było tego w umowie.

Radna A. Baranowska dodała, że inwestycje w budynek - np. w dach - najemca mógłby sobie odliczyć z czynszu, bo jest to obowiązkiem Miasta.

Radna E. Wolska przypomniała, że właścicielka Werandy sama napisała, że chce poczynić duże inwestycje w lokal i tym chciała uzasadnić najem 10-letni.

Pani Burmistrz potwierdziła, że przy 10-letnim najmie właścicielka będzie gotowa przeprowadzić poważny remont.

Radna E. Wolska stwierdziła, że jest w stanie wyobrazić sobie sytuację, że najemca otrzyma umowę na 10 lat i nie zrobi tam nic, jeśli nie zostanie to określone w umowie.

Radny W. Sancewicz odpowiedział, że to dzielenie włosa na czworo. Podkreślił, że swoim dotychczasowym sposobem prowadzenia tego biznesu właścicielka kawiarni pokazała, że są oni wartością dodaną dla Miasta. Jeśli weźmie lokal na 10 lat, a nie będzie w niego inwestować, to za 3 lata ten biznes się im zawali. Ponadto czynsz będzie waloryzowany - to zysk dla miasta. Nie należy w tym wypadku piętzyć problemów. Szkoda, że właścicielka Werandy nie przyszła na posiedzenie, bo mogłaby udzielić wszelkich informacji i dyskusja byłaby dawno zakończona.

Radna A. Bankiewicz powtórzyła, że chciałyby mieć deklarację na piśmie.

Pani Burmistrz poinformowała, że Urząd Miasta na bieżąco zleca cykliczne przeglądy techniczne budynku Werandy. Wszystkie przeglądy są ważne (przebieg budowlany, wentylacji, kominowy, instalacji gazowej).

Przewodnicząca KGŁP podsumowała, że radni chcieliby otrzymać przed sesją w dniu 26 czerwca następujące dokumenty: od Urzędu Miasta do wglądu dokumentację przeglądów technicznych budynku, a od właścicielki informacje, jakie poczyniła do tej pory inwestycje w najmowanym lokalu oraz informację nt. jej planów inwestycyjnych na kolejny okres najmu.

Ponieważ nie wszyscy członkowie KGŁP byli zgodni, co do zakresu ww. dokumentów, Przewodnicząca KGŁP poddała każdy punkt pod głosowanie. Wyniki głosowania KGŁP:

- dokumentacja przeglądów do wglądu - 5 głosów za, 3 przeciw, 1 głos wstrzymujący,
- dotychczas wykonane inwestycje – 3 głosy za, 4 przeciw, 2 wstrzymujące,
- plany inwestycyjne – 7 głosów za, 2 przeciw.

Następnie radni rozważali, czy powinni w tym wypadku zdjąć projekt uchwały z porządku obrad, czy przegłosować go póki co (przed otrzymaniem ww. dokumentacji) negatywnie, czy opiniować go warunkowo.

Burmistrz Miasta wyjaśniła, że Komisja może nie opiniować projektu uchwały, jeśli tak zdecyduje. Jednocześnie opinia Komisji, nawet jeśli będzie negatywna, nie jest dla Rady Miasta wiążąca.

Wiceburmistrz doradził, że KGŁP może zostawić na dziś sprawę bez rozpoznania i wrócić do

tematu w czwartek przed sesją.

Przewodnicząca KGŁP poddała pod głosowanie propozycję, aby KGŁP nie opiniowała w dniu dzisiejszym projektu tej uchwały.

KGŁP przegłosowała tę propozycję 7 głosami za przy 2 głosach sprzeciwu.

Projekt uchwały nie był opiniowany przez KGŁP.

Przewodnicząca KGŁP na prośbę Dyrektor Szkoły wniosła o zmianę kolejności punktów programu posiedzenia – omówienie tematu infrastruktury sportowej na terenie szkoły jako punkt przed działaniami w zakresie ekspansji dzików.

Obie Komisje przegłosowały zmianę programu jednogłośnie.

VI. Dyskusja: Infrastruktura sportowa na terenie szkoły - dostępność w wakacje oraz dotychczasowe doświadczenia po udostępnieniu terenu

Przewodnicząca KKOSS poprosiła Dyrektor Szkoły o omówienie tematu dostępności infrastruktury sportowej szkoły w trakcie wakacji oraz o informacje, jak teren szkoły jest udostępniany i zabezpieczany popołudniami.

Dyrektor Szkoły A. Hein poinformowała, że teren szkoły jest udostępniany mieszkańcom w tygodniu od godz. 17.00 (gdy kończy się świetlica) do godz. 20.00/20.30 – w zależności od tego, jak długo trwają zajęcia oraz w weekendy od godz. 11.00 do 20.00. W wakacje boisko w tygodniu również będzie czynne od rana (furtka jest otwierana po godz. 7.00) do godz. 20.00, w weekendy od 11.00 do 20.00. Nie ma nadmiernego korzystania z trenu szkoły i nie ma zniszczeń. Boisko szkolne jest pod kontrolą – kilka razy dziennie robiony jest obchód. Teren szkoły otwarty będzie w weekendy do końca września, chyba że październik będzie ciepły i zostaną przesunięte środki na opłacenie pracownika, to nie będzie przeszkód, aby boisko było otwarte jeszcze w październiku. Gdy pogoda robi się brzydka, to nikt już z boiska nie korzysta, nie ma więc też potrzeby, aby dalej opłacać pracownika na weekendy.

VII. Działania miasta w zakresie rozwiązania problemu ekspansji dzików w świetle uregulowań prawnych - nowe możliwości

Przewodnicząca KKOSS poinformowała, że mieszkańcom zostały udostępniony dwa nowe numery telefonów do panów łowczych.

Radna A. Bankiewicz zwróciła uwagę, że nie reagują oni na zgłoszenia.

Radna A. Rotfeld-Paczkowska stwierdziła przeciwnie – reagują i przyjeżdżają nawet w nocy.

Pani Burmistrz potwierdziła, że mieszkańcy przekazują jej, że łowczy reagują na zgłoszenia.

Radny W. Sancewicz powiedział, że gdy dzwonił ostatnio do łowczych, a oni nie odebrali, to zadzwonił na policję. Policja obiecała wysłać parol, ale interwencja została odwołana, bo dziki odeszły.

Burmistrz Miasta poinformowała, że otrzymała od Kierownika PP informację, że policja nie zajmuje się dzikami, ale Pani Burmistrz się z tym nie zgadza. Jeśli ktoś czuje się zagrożony, to

policja powinna pomóc takiej osobie. Jeśli więc nie ma innej opcji, to trzeba dzwonić na nr 112. Do łowczych jednak można dzwonić nawet w nocy.

Radny W. Sancewicz stwierdził, że czegokolwiek Miasto nie zrobi w sprawie dzików, to będzie źle. Mieszkańcy są w tej kwestii podzieleni (np. ws. odstrzału dzików) i trudno o konsensus.

Pani Burmistrz poinformowała, że nigdy nie było tyle dzików, ile jest w tym roku. To problem wielu samorządów, także dużych miast. Na dzień jutrzejszy w Milanówku zaplanowane jest międzygminne spotkanie ws. dzików. Obecni mają być przedstawiciele gmin, powiatów, ministerstwa i Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Nadal nie ma możliwości relokacji dzików. Z odstrzałem też są pewne ograniczenia. Jeśli dzik atakuje bezpośrednio, to jest to usprawiedliwione działanie. Dziwi fakt, że nikt nie pochyła się nad tematem płodności dzików. Parlamentarny zespół ds. dzików walczy w tej chwili o to, aby gminie dać uprawnienia, aby mogła płacić za odstrzał dzików - w tej chwili RIO na to nie pozwala. Gmina nie może zlecać i finansować odłowu lub odstrzału sanitarnego dzików, ponieważ są to zadania z zakresu administracji rządowej. A opłaty za humanitarne usypianie dzików są ogromne. Musi to też wykonać specjalizujący się w tym weterynarz.

Radna E. Barucka zapytała, czy mamy możliwość wystąpienia z inicjatywą legislacyjną (np. petycja z innymi gminami).

Pani Burmistrz odpowiedziała, że będzie to też tematem jutrzejszego spotkania. Przypomniała, że Rada Miasta podjęła już jedną uchwałę w tej sprawie, aby wywołać temat. Jednak sprawy nie poszły w kierunku, którego byśmy oczekiwali. Pani Burmistrz myślała, że państwo zajmie się problemem, a nie przerzuci problem na gminy. Dodała, że możemy łapać dziki w żywołapkę i przeprowadzić odstrzał, jednak ona nie wyobraża sobie, aby to robić w mieście. Przy odstrzale zresztą dochodzą też koszty utylizacji.

Radni zgodzili się, że oczywisty powinien być temat antykoncepcji.

Na pytanie Przewodniczącej KKOSS, jak w innych krajach prowadzona jest antykoncepcja, Pani Burmistrz odpowiedziała rozsypany jest specjalny środek, jednak mogą go skonsumować też inne zwierzęta. Niektórzy też twierdzą, że środki takie doprowadzić do skarżenia środowiska.

Radny W. Sancewicz podkreślił, że optymistyczne jest to, że przy takiej ilości dzików nie doszło jeszcze do poważnych zdarzeń.

Burmistrz Miasta zaznaczyła, że nadal część mieszkańców nie stosuje się do apeli - wciąż jest rozsypany jedzenie, furtki nie są zamykane, wrywane są tabliczki informacyjne. Temat dzików jest trudny, ale to ogólnopolska bolączka. Walczymy o to, aby znaleźć rozwiązanie zanim dojedzie do tragedii. Trudno też określić, skąd migrują dziki - szybko się przemieszczają (40 km na dobę) i krążą.

Przewodnicząca KGŁP poinformowała, że Brwinów dokonał odstrzału 492 dzików w ciągu ostatniego roku.

Na pytanie radnej A. Bankiewicz, jak to możliwe, że Brwinów od roku wykonuje odstrzały, a my dopiero teraz dyskutujemy ten temat, Pani Burmistrz odpowiedziała, że my nie mamy terenów do odstrzału. Na odławianie natomiast też potrzebne są środki.

Mieszkanica zaproponowała, aby utworzyć komórkę, która będzie się zajmować odstrzałem dzików i sprzedażą dziczyzny.

Radna A. Bankiewicz powiedziała, że tusze trzeba najpierw przechowywać przez 24 godziny w chłodni.

Pani Burmistrz dodała, że chłodnie to też obowiązek i problem dla myśliwych.

Na propozycję mieszkańca, aby spróbować odgrodzić miejsca, które nas łączą z terenami leśnymi, radny W. Sancewicz zwrócił uwagę na koszt wykonania takiego ogrodzenia. Dodał też, że mieszkańcy nie zamykają nawet furtek na cmentarz i na plac zabaw, kto więc pilnowałby furtki do lasu.

Przewodnicząca KKOSS stwierdziła, że nie możemy zbudować wokół miasta fosy czy muru.

Radna E. Wolska dodała, że nie jest pewne, po której stronie ogrodzenia mogłyby się pojawić dziki.

Na pytanie radnej K. Majewskiej-Lutyk, czy w mieście stosowany jest hukinol, Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak, ale dziki już się go nie boją. Jednak jest on uzupełniany na bieżąco.

Około godz. 20.25 do obrad dołączyła córka właścicielki Werandy.

Przewodnicząca KGŁP poinformowała ją, że Komisja po długiej dyskusji zakończyła na dziś temat najmu tego lokalu. KGŁP nie opiniowała projektu uchwały, ale też nie wnioskowała o jego zdjęcie z programu sesji. Wyjaśniła, że kluczowym punktem dla radnych było to, że w uzasadnieniu dość enigmatycznie było napisane, że najemcy poczynili liczne inwestycje w lokal. Radni nie wiedzą, jakie to były inwestycje. KGŁP poprosiła Urząd o przesłanie certyfikatów budowlanych oraz o informacje, jakie remonty planuje najemca wykonać w przyszłości.

Pani E. Konieczny powiedziała, że wcześniej wykonano np. elewację. Planowane natomiast jest odświeżenie - przemalowanie, jakieś elementy trzeba powymieniać - nie będą to drastyczne zmiany. Dodała, że Weranda jest w tym miejscu od 20 lat, a nowy najemca sąsiedni lokal dostał na 10 lat.

Radna A. Bankiewicz zapytała, jakie liczne inwestycje zostały w lokal poczynione do tej pory i jakie są planowane.

Pani E. Konieczny poinformowała, że były to np. elewacje, podłogi, zabudowa werandy.

Na pytanie radnej A. Bankiewicz, czy lokal był już wcześniej wynajmowany na 10 lat, Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie - najem był przedłużany co 5 lat.

Radna A. Bankiewicz podkreśliła, że najem 5-letni nie ograniczał do tej właścicieli Werandy w inwestycjach.

Pani E. Konieczny powiedziała, że chcą być traktowani na równo z sąsiadami (Orka, księgarnia), bo prowadzą tu swój biznes od 20 lat.

Przewodnicząca KGŁP poinformowała, że uchwała będzie głosowana w czwartek, radni jednak proszą o pogłębioną informację odnośnie planów inwestycyjnych najemcy.

VI. Sprawy różne

Radna K. Majewska-Lutyk zapytała, czy są planowane okresowe przeglądy drzewostanu przy ścieżkach rowerowych na terenie leśnym - np. od Jeleniej do ul. Wilczej, bliżej Sarniej. Ostatnio zważyło się tam drzewo, ale nie bezpośrednio na ścieżkę.

Burmistrz Miasta odpowiedziała, że panowie wycinają gałęzie. Nie jesteśmy jednak w stanie

dokonać dużego arborystycznego przeglądu przez specjalistyczną firmę, bo są to ogromne koszty. Jeśli widzimy jakieś drzewo stanowiące zagrożenie, to podejmujemy działania.

Radny W. Sancewicz zauważył, że często nie da się przewidzieć, że drzewo się przewróci.

Radna A. Bankiewicz zapytała, w jakim stanie było drzewo, które ostatnio zważyło się na ul. Lilpopa.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że wydawało się, że to żyjące, zielone drzewo. Być może miało uszkodzone korzenie. W innych częściach miasta (np. zagajnik przy ul. Warszawskiej) też niestety przewracają się zdrowo wyglądające drzewa.

Mieszkaniec przekazał, że są bezinwazyjne metody badania drzew. Arboryści są w stanie wytypować, które drzewo jest umierające. Warto w to zainwestować. Program taki można byłoby rozłożyć na kilka lat.

Przewodnicząca KKOSS zapytała, czy firma, która w zeszłym tygodniu dokonywała pielęgnacji zieleni, już zakończyła cięcie traw.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie jest w stanie w tej chwili powiedzieć, czy prace zostały już zakończone.

Przewodnicząca KKOSS zwróciła uwagę, że nie należy ciąć trawy do gołego. Bardzo się przy tym kurzy.

Radna A. Bankiewicz zgodziła się, że w czasie suszy należy unikać tego typu zbiegów pielęgnacyjnych.

Radny W. Sancewicz zwrócił uwagę, że nasadzenia, które zostały na terenie miasta wykonane za duże pieniądze, niepodlewane schną (pomimo padających deszczy jest susza).

Pani Burmistrz odpowiedziała, że dlatego też przestaliśmy robić tego typu nasadzenia. Wykonujemy nasadzenia, które same się rozkorzeniają. Miasto nie ma specjalnego auta z dużymi zbiornikami wody. Pracownicy Urzędu sami podlewają roślinność.

Mieszkanica zapytała, jakie są plany na drugi etap regulacji ruchu w kwestii parkingów, kiedy będzie wprowadzona Strefa Płatnego Parkowania i czy można lepiej oznaczyć Park&Ride, bo jest on bardzo słabo oznaczony. Przyjezdni kierowcy nie wiedzą, że na terenie miasta jest taki parking. Podpowiedziała, że można byłoby pomyśleć o jakimś podświetlanym oznaczeniu, aby było ono widoczne wieczorem.

Burmistrz Miasta powiedziała, że znaki zostały odświeżone.

Przewodnicząca KGŁP skomentowała, że podświetlane oznaczenie zapewne wymagałoby zgody Konserwatora i przeprowadzenia specjalnych pomiarów. Przypomniała przy tym, że także wnioskowała o dostawienie dwóch znaków na ul. Brwinowskiej kierujących na Park&Ride. Przy Iodziarni Olala jest jedynie mała tabliczka.

Mieszkańcy podkreślili, że kwestia parkowania jest ich bolączką.auta mijają się po chodnikach. Trudno jest wyjechać z ulic podporządkowanych. Ludzie nie mają dostępu do swoich posesji. Największe problemy są w weekendy. Zabudowa okolic Podkowy jest coraz większa. Trzeba się pochylić nad tym problemem.

Radny W. Sancewicz dodał, że przez duży ruch samochodowy jest problem z przejściem pieszych na drugą stronę ul. Brwinowskiej. Rosnący ruch samochodowy to najpoważniejszy problem Podkowy.

Radna A. Baranowska zaznaczyła, że Strefa Płatnego Parkowania nie rozwiąże problemów parkowania w weekendy.

Pani Burmistrz przekazała, że będziemy na ten temat rozmawiać.

Innych tematów nie zgłoszono.

VII. Zamknięcie posiedzenia

Wobec wyczerpania porządku obrad o godzinie 20.45 Przewodnicząca Komisji zamknęły wspólne posiedzenie KGŁP i KKOSS.

Protokół sporządziła Beata Krupa

*Przewodnicząca Komisji
Gospodarki i Ładu Przestrzennego
/-/
Agata Brzozowska-Kempf*